

Klaudia Ebiś

Opole

Sakralne topografie. Miejsca kultu św. Antoniego w przestrzeni kościoła pw. Świętej Trójcy w Opolu

Streszczenie: Święty Antoni jest jednym z najpopularniejszych świętych w Kościele katolickim. Mimo upływu czasu jego sława nie maleje, a kolejne pokolenia nadal w różnych sprawach wzywają jego wstawiennictwa. Tekst stanowi próbę omówienia kultu św. Antoniego w Opolu. Autorka rozpoczęła od przedstawienia podstawowych informacji dotyczących osiedlenia się franciszkanów w Opolu. W kościele pw. Świętej Trójcy można zobaczyć kaplicę, która dawniej była poświęcona św. Antoniemu, obraz mający w tytule jego imię, figury kaznodziei oraz skarbonki znane pod nazwą „Chleb św. Antoniego”; ofiary składane do tych skarbonek są przeznaczane dla potrzebujących. Zawarte w *Modlitewniku Prowincji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Zakonu Braci Mniejszych w Polsce* teksty pokazują miłość i zaufanie, jakimi otaczany jest ten święty. Widać w nich bogactwo treści, w których ukazany jest on jako orędownik ludzkich spraw i doskonały wzór życia chrześcijańskiego. Ciekawą kwestię stanowi podobieństwo przestrzeni sakralnej kościoła do bazyliki w Padwie. Klasztor franciszkanów w Opolu przylega do świątyni od prawej strony, a ołtarz jest umiejscowiony na lewo od wejścia od strony centrum miasta. Taki sam układ można dostrzec w bazylice św. Antoniego w Padwie.

Słowa kluczowe: franciszkanie, liturgia, zabytki, przestrzeń sakralna

Opole jest jednym z najstarszych miast w Polsce. Do jego najcenniejszych zabytków należy między innymi franciszkański, gotycki kościół pw. Świętej Trójcy, zbudowany w XIV w. Kryje on w sobie wyjątkowe skarby kultury. W poniższym artykule zostaną omówione miejsca kultu św. Antoniego w tej budowlu.

Pierwsi franciszkanie przybyli na ziemię polskie już w latach 30. XIII w.¹, zakładając klasztory we Wrocławiu (1236) i Krakowie (1237). Według tradycji Opole było praw-

¹ J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Średniowiecze. t.1, cz.1 (do 1417 roku)*, Warszawa 2010, s. 670–685.

dopodobnie trzecim miastem, w którym ojcowie założyli przed rokiem 1241² swój konwent. Według nie do końca pewnych przekazów kronikarskich, po najeździe tatarskim i z inicjatywy książąt opolskich, klasztor fundowano po raz drugi, w roku 1248. W ten sposób powstała nekropolia piastowska³.

Niestety, przebieg procesu fundacyjnego oraz początku działalności braci mniejszych w Opolu kryją się w mrokach dziejów, przede wszystkim z powodu braku dokumentacji źródłowej, a nawet śladów dokumentu fundacyjnego. Ujęta w regule zasada ubóstwa zdawała konwent na łaskę fundatorów i dobroczyńców, ale zarazem uniemożliwiała posiadanie majątku, który mógłby braciom mniejszym zapewnić gospodarczo-ekonomiczną samodzielność.

Do Polski kult św. Antoniego dotarł stosunkowo wcześniej, dzięki licznym kontaktom studenckim z uniwersytetem w Padwie. Dopiero jednak od wieku XVIII stał się powszechny⁴. Kim zatem był ten człowiek, zanim okrzyknięto go „młotem na heretyków”? Źródła historyczne niewiele mówią o jego dzieciństwie i dorostaniu⁵. Wiadomo, że urodził się w Lizbonie ok. 1195 r., najprawdopodobniej 15 sierpnia, jako pierworodny syn we wpływowej i zamożnej rodzinie szlacheckiej⁶. Rodzice posłali go na studia, ponieważ być może chcieli, aby został urzędnikiem lub biskupem. Chłopiec, któremu na chrzcie dano imię Fernando (po polsku Ferdynand), szybko jednak zawiódł ich ambitne oczekiwania. Mając 15 lat, wstąpił do zakonu Kanoników Regularnych św. Augustyna w Lizbonie. Spędził tam dwa lata, zdobywając imponującą wiedzę teologiczną, po czym przeniósł się do pobliskiego zakonu św. Krzyża w Coimbrze. Studiował Pismo Święte i pisma Ojców Kościoła, poza tym dzieła wybitniejszych średniowiecznych teologów. Ponadto zgłębiał nauki przyrodnicze. Utwierdził się w powołaniu do kapłaństwa i to właśnie w Coimbrze, w 1219 r., przyjął święcenia. W lutym 1220 r. rozeszła się wieść, że w Maroku, po okrutnych torturach, zamordowano pięciu Franciszkańskich misjonarzy. Ich relikwie zostały przywiezione właśnie do kościoła św. Krzyża, przylegającego do opactwa, w którym przebywał Fernando. On również oddał cześć nowym męczennikom, wspominając swoje spotkanie z nimi, które miało miejsce zaledwie kilka miesięcy wcze-

² Najprawdopodobniej w 1236 za sprawą Henryka Brodatego. Jednak tzw. pierwsza fundacja, sprzed tatarskiego najazdu w roku 1241, jest wątpliwa, wspominają o niej dopiero dużo późniejsze i niebudzące zaufania kronikarskie przekazy. Dopiero fundacja księcia opolskiego Władysława I z ok. 1248 r. pozwoliła na zakorzenienie się minorytów w strukturze średniowiecznego miasta Opolu, co potwierdza kronika o. Jana Fürstenhaima. Autor tekstu podkreśla, że fundacja w Opolu jest powtórna, ponieważ bracia poprzednio opuścili to miejsce.

³ Wśród pochowanych w podziemiach kościoła przyklasztornego znajduje się m.in. Władysław II Opolczyk, fundator klasztoru franciszkańskiego w Sanoku i klasztoru na Jasnej Górze oraz Elżbieta, wnuczka Władysława Łokietka. W krypcie znajduje się także cenna polichromia, z około 1320 r., przedstawiająca scenę ukrzyżowania. Jest to najstarsze z malowideł ściennych, zachowanych na Górnym Śląsku.

⁴ W. Hünermann, *Herold Boży święty Antoni z Padwy*, Niepokalanów 1989.

⁵ *Encyklopedia katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1985, s. 660–662.

⁶ S. Dell'Orto, *Święty Antoni z Padwy*, Kraków 2011.

śniej. Urzekła go wtedy ich prostota, przyjazne nastawienie, radość i żarliwa wiara. Mężczyzna postanowił, że również odda swe życie za Chrystusa, wstąpił więc do klasztoru franciszkanów i, aby spalić wszystkie mosty łączące go z przeszłością, przyjął nowe imię – Antoni. Mnich cieszył się ogromnym szacunkiem ze względu na aurę świętości, jaka go otaczała i cuda, jakie mu towarzyszyły, a także ze względu na dar przenikliwości i rozważań w tym, co czynił. Zasłynął jako wielki mówca. Szczególny dar wymowy gromadził przy nim wielkie tłumy. Mówił przystępnie, komunikatywnie i prostym językiem. Antoni zmarł w okolicach Padwy 13 czerwca 1231 r., mając zaledwie 36 lat. Ogromny rozkwit pobożności oraz cuda, jakie działy się przy jego grobie, sprawiły, że coraz powszechniej rozlegały się głosy o jak najszybsze rozpoczęcie procesu kanonizacyjnego. Dlatego nie budzi zdziwienia fakt, że Antoniego ogłoszono świętym już po niecałym roku od jego śmierci, 30 maja 1232 r., w uroczystość Zielonych Świąt. W katedrze w Spoleto odczytano wówczas opis pięćdziesięciu trzech cudów, które miały miejsce za przyczyną tego świętego. Niewątpliwie był to jeden z najkrótszych procesów kanonizacyjnych w historii katolicyzmu.

W kościele pw. Świętej Trójcy w Opolu Antoni Padewski zajmuje szczególne miejsce. Co zatem z rzeczywistego kultu znalazło odbicie w tej świątyni? Rozważania warto rozpocząć od samego układu budowli i rozmieszczenia w niej elementów związanych ze świętym. Na uwagę zasługuje fakt, że klasztor franciszkanów w Opolu przylega do kościoła od prawej strony, podobnie jak klasztor stykający się z bazyliką w Padwie. Kaplica, której pierwotnie patronował św. Antoni oraz ołtarz pod jego wezwaniem umiejscowione są na lewo od wejścia od strony centrum miasta. Taki sam układ można dostrzec w bazylice św. Antoniego w Padwie, w której kaplica świętego mieści się na prawo od prezbiterium. Obie świątynie zostały przygotowane na przyjęcie wiernych. Pielgrzymi mogą wchodzić do kościoła i wybrać swoją drogę do ołtarza lub kaplicy, w której chcą się pomodlić – boczne nawy stanowią dla nich wygodną ścieżkę komunikacji bez zakłócania np. trwającej mszy.

Wymieniony powyżej ołtarz św. Antoniego, pochodzący z roku 1949, znajduje się na prawo od wejścia do kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Na schodkowym podwyższeniu umieszczono sarkofagową mensę, której lico udekorowano banderolą o falujących symetrycznych wstęgach, z wkomponowanymi gałązkami lilii. Na banderolach znajduje się inskrypcja: *Jeśli cudów szukasz idź do Antoniego*. Na mensie zaś, na podwyższeniu, stoi prostokątne tabernakulum, przy którym ludzie mogą adorować Najświętszy Sakrament. Takie umiejscowienie umożliwi im dostęp w ciągu całego tygodnia i trwanie na modlitwie czy osobistej adoracji. Kult Eucharystii jest bardzo ważny wśród wiernych, dlatego umieszczenie w retabulum namalowanego przez Łukasza Mrzygłoda w 1948 r. obrazu przedstawiającego św. Antoniego, trzymającego na rękach Dzieciątka Jezus jest nie bez przyczyny. Mnich jest uważany bowiem za łącznik między Jezusem a człowie-

kiem. Ludzie przecież często modlą się do niego, gdy coś zgubią. Jest to jednak uproszczenie całej idei, w której chodzi przecież o to, że Antoni pomaga odnaleźć się ludziom, którzy zgubili się i nie potrafią odnaleźć właściwej drogi w życiu. W centrum wspomnianego obrazu znajduje się kaznodzieja z Padwy. Po jego bokach widać postaci mężczyzny i kobiety. Święty został ukazany frontalnie, górna część ciała zwrócona jest nieco w prawą stronę. Cała postać ustawiona jest w kontrapoście – lewa noga zgięta. Kaznodzieja ma owalną, o delikatnych i młodzieńczych rysach twarz. Pochyla otoczoną aureolą głowę i kieruje wzrok w stronę trzymanego na rękach Dzieciątka. Jest ubrany w brązowy habit, przewiązany w pasie białym sznurem, a przy lewym boku ma przypięty różaniec. Mały Jezus został ukazany bokiem. Patrzy na świętego, wyciąga ręce w górę ku jego twarzy, a stopy wspiera na lewej ręce. Dzieciątko jest nagie, leży na białym materiale, ma okrągłą, o delikatnych rysach twarz. Przy prawym boku mnicha przyklęka pochylony starzec. Wspiera dłoń lewej ręki na wysuniętym do przodu, zgiętym kolanie, zaś prawą dłonią ujmując koniec sznurka, przyciskając go do ust. Z drugiej strony Antoniego znajduje się kobieta, która, patrząc na niego, składa dłonie w geście modlitwy. W głębi pomieszczenia, za świętym, widać fragment stołu, nakrytego czerwonym obrusem. Znajduje się na nim otwarta, zapisana księga, obok kosz wypełniony chlebami, przy którym stoi dzbanek z białą lilią, w oddali widać pejzaż. Święty Antoni Padewski w kościelnej ikonografii przedstawiany jest zawsze w zakonnym stroju. Zgrzebny habit ma symbolizować ubóstwo, pokutę i pokorę. Księga znajdująca się na stole jest oznaką mądrości i nauki, a lilie ułożone w wazonie – niewinności i czystości. Kolorystyka obrazu utrzymana jest w ciepłej tonacji czerwieni i brązu, co może nasuwać konotacje z ogniem, który z kolei jest symbolem gorliwości świętego.

Oprócz ołtarza, w kościele do roku 1810 znajdowała się kaplica św. Antoniego. Wybudowano ją w XVII w. przy północnej ścianie korpusu. Do jej wnętrza prowadzi barokowy portal, z bogato zdobioną kutą kratą, który wykonano po pożarze w 1682 r. Obecnie jest w tym miejscu kaplica Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Od XVII w. upowszechniła się tzw. praktyka wtorków Antoniego na pamiątkę dnia, w którym został pochowany. W roku 1890 z inicjatywy Ludwika Bouffier powstało w Tuluzie dzieło znane dziś pod nazwą „Chleb Świętego Antoniego”, czyli jałmużna dla ubogich, składana jednocześnie ku czci świętego dla uzyskania jego wstawiennictwa. W wielu kościołach przy jego figurze znajduje się skarbonka z takim właśnie napisem. Należy do niej wrzucać ofiarę przeznaczoną specjalnie dla ludzi ubogich. Nie inaczej jest również w kościele pw. Świętej Trójcy. W przedsionku, oprócz skarbonki, znajduje się figura świętego. Mężczyzna unosi lewą dłoń w geście błogosławieństwa, jednocześnie podtrzymując białe lilie. W prawej ręce trzyma otwartą księgę, na której stoi mały Zbawiciel. I w tym wypadku atrybutami św. Antoniego są: księga – symbol nauki oraz lilia – oznaka niewinności i czystości. Pod jego stopami widnieje napis: Święty Antoni

módl się za nami, a jeszcze niżej umieszczono skarbonkę, do której można składać ofiary. Figura, znajdując się w przedśionku świątyni, pokazuje wiernym, że kaznodzieja wita ich w domu Bożym i błogosławi, gdy z niego wychodzą. Ludzie otaczają ją kultem i czcią. Przychodzą do kościoła i dotykają stóp świętego, prosząc o szczególne wstawiennictwo w trudnych sprawach. Wszyscy wiedzą, że gdy coś się zgubi lub gdy człowiek ma jakiś kłopot, prosi o pomoc właśnie Antoniego⁷. Mało kto wie natomiast, że jest on też opiekunem narzeczonych i małżeństw. Pomaga wstawiennictwem do Boga wszystkim małżonkom, którzy go o to proszą. Przychodzi także z pomocą w sprawach związanych z niepłodnością. Jest popularnym patronem położnic i dzieci. Narzeczeni mogą go prosić, aby pomógł im dochować czystości przedmałżeńskiej. Jest także patronem górników oraz podróżnych.

Kolejnym elementem związanym z padewskim mnichem jest bogato zdobiona ambona, wykonana w 1954 r. Stojąc twarzą w kierunku ołtarza głównego, można zobaczyć ją po prawej stronie. Pięć płaskorzeźbionych paneli przedstawia największych kaznodziejów zakonu franciszkańskiego, wśród których swoje miejsce zajął również św. Antonii, pokazany w trakcie głoszenia kazania do ryb. Obok niego przedstawiono św. Bonawenturę, św. Franciszka z Asyżu, św. Jana Kapistrana oraz św. Leonarda z Porto Mauricio (w Portugalii). W ostatnim, szóstym polu, jest fragment reguły franciszkańskiej z zaleceniami dotyczącymi kaznodziejstwa⁸. Ambona jest miejscem, z którego kapłan mówi do wiernych, nic więc dziwnego, że została przyozdobiona m.in. właśnie wizerunkiem Antoniego.

Kult świętego jest znaczący przede wszystkim z punktu widzenia liturgicznego. Szybka kanonizacja, budowa bazyliki i wreszcie działalność franciszkanów w najdalszych zakątkach świata sprawiły, że bardzo szybko zaczęły powstawać zwyczaje liturgiczne związane ze św. Antonim.

Franciszkanie w Opolu w każdy wtorek odprawiają uroczyste nabożeństwo ku czci świętego. Posiadają swój *Modlitewnik Prowincji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zakonu Braci Mniejszych w Polsce*. Kaznodzieja z Padwy wspominany jest tutaj w zestawie nabożeństw przewidzianych w ciągu tygodnia, na które składają się dwie litanie, cztery responsoria, 13 wtorków ze św. Antonim oraz wybór modlitw, m.in. za przyczyną świętego oraz prośby przez jego wstawiennictwo. W dalszej części można znaleźć nowennę do św. Antoniego, a na koniec poświęconą mu część muzyczną. Z tekstów tych wyłania się obraz świętego cudotwórcy i opiekuna ludzi w trudnych sprawach,

⁷ Zob. Z. J. Kijas, *Antoni – Święty cudów*, [w:] K. Parzych-Blakiewicz, *Święty Antoni z Padwy w wierze, kulcie, teologii i sztuce*, Olsztyn 2013, s. 135–146; M. Kuczkowski, *Św. Antoni Padewski w ujęciu polskich czasopism tercjarskich okresu międzywojennego – 1918–1939*, [w:] K. Parzych-Blakiewicz op. cit., s. 29–41.

⁸ Zob. M. Kowalski, L. Korczak, *Broszura-przewodnik po kościele franciszkanów w Opolu*, Kraków 2008, [dostępny w internecie] <https://opole.franciszkanie.pl/wp-content/uploads/2016/05/2.-Przewodnik-po-kościele.pdf>, [data dostępu] 15.01.2020.

ale także w kwestiach odnoszących się do wiecznego zbawienia. Kapłani w swych modlitwach polecają się mu ze względu na jego ogromne zasługi i wstawiennictwo. Proszą, aby przekazane z ufnością prośby, raczył zanieść do Boga. W litanii święty przedstawiony jest m.in. jako przyjaciel Dzieciątka Jezus, sługa Matki Niepokalanej i św. Franciszka, mąż świętej modlitwy, perła ubóstwa, lilia czystości, obraz posłuszeństwa, miłośnik życia ukrytego, zwierciadło cnoty, filar kościoła, apostoł dusz ludzkich, nauczyciel prawdy, zwolennik jedności wiary, odnowiciel dobrych obyczajów, opiekun uciśnionych, postrach złych duchów, nawracający grzeszników, cudotwórca, wzór miłości Bożej, opiekun uciśnionych i pośrednik u Boga. Wezwania kończy modlitwa do Boga poprzedzona prośbą, aby ludzie stali się godnymi Chrystusowych obietnic. Wersja druga litanii, która przeznaczona jest tylko do recytacji, również zawiera wezwania zakończone modlitwą poprzedzoną prośbami o konkretne rzeczy, np. odpuszczenie grzechów czy wieczny odpoczynek zmarłym. W dalszej części znajdują się responsoria. W pierwszym refren brzmi: *Morze się ucisza, czarty uciekają, umarli na nowo do życia wracają*, w drugim zaś: *Prysną więzy, ścichną fale, wróci moc i znikną szkody, Antoniego gdy wytrwale błagać będą: stary i młody*. Wezwania w obu responsoriach są podobne. Podkreślają moc wstawienniczą świętego oraz jego szczególną skuteczność w upraszaniu łask i pomocy w potrzebach. W brewiarzu znajduje się także modlitwa powszechna, zawierająca wezwania za potrzebujących pomocy duchowej, cierpiących nędzę materialną, moralną i duchową, czcicieli św. Antoniego oraz za samych modlących się. W dalszej części księżeczki do nabożeństwa znajduje się modlitwa opowiadająca o trzynastu rodzajach cudów, jakie działy się za przyczyną kaznodziei z Padwy, dalej wybór modlitw do św. Antoniego, wśród których znajduje się m.in. wspomniane już „13 wtorków ze św. Antonim” czy wybór świętego na swojego patrona. W tekstach tych podkreślone są jego nieprzećiętne cnoty, wielka miłość do Boga, gorliwość w czczeniu Matki Bożej oraz żarliwość w głoszeniu Ewangelii. Ponadto przedstawiony jest także jako pocieszyciel strapionych. Kolejnym elementem modlitewnika jest nowenna, która rozpoczyna się modlitwą wstępną. Potem następują modlitwy na poszczególne dni nowenny, w których prosi się o łaskę naśladowania świętego (który bez żalu porzucił bogactwa ziemskie), o odrzucenie egoizmu i przyjmowanie z pokorą tego, co daje Bóg, o poprawę grzesznego życia, o wyjednanie łaski bycia pokornym, cierpliwym i miłosiernym wobec prześladowców, o pomoc w walce z grzechem i nawracaniu bliźnich, o umiejętność panowania nad zmysłami oraz o łaskę błogosławionej śmierci i pracy nad samym sobą. Nowennę kończy modlitwa dziękczynna. Na końcu modlitewnika można znaleźć zestaw pieśni poświęconych św. Antoniemu. Ich autor nazywa kaznodzieję cudotwórcą, którego wierni wzywają w wielu sytuacjach życiowych (Święty Antoni, cudotwórco Boży), radzi szukającemu cudów, aby spojrzął na cały świat, by zobaczyć, że św. Antoni znany jest jako ten, który pomaga wszystkim

w wielu potrzebach życiowych (*Jeżeli szukasz cudów Antoniego*). Omawiana książeczka składa się z wielu modlitw i pieśni. Jak widać, kaznodzieja z Padwy zajmuje w niej szczególne miejsce.

Na zakończenie przytoczone zostały słowa papieża Piusa XI, skierowane w 1931 r. do Eljasza z Kosty, biskupa padewskiego: „Na tę przeto pochodnię świętości, którą się szczyci Kościół katolicki, niechaj ze czcią wpatrują się wszyscy, i do jego czynów i cnót niechaj się starają dostosować swe życie”⁹. Wypowiedź ta, oprócz nobilitacji Antoniego, pokazuje również, że pobożność ludzi ma być związana z naśladowaniem osób tego godnych. Zatem umiejscowienie wizerunku świętego w określonych miejscach w kościele pw. Świętej Trójcy w Opolu ma swój cel. Znajdując się w przedsionku, jest elementem przestrzeni, która oddziela świat świecki od miejsca świętego i zarazem łączy przestrzeń *profanum* z *sacrum*. Sąsiadując z tabernakulum, znajduje się obok miejsca sakramentalnej obecności Jezusa Chrystusa. Będąc synonimem ideału kaznodziei, jego wizerunek znalazł się na ambonie, miejscu, z którego głoszone w czasie zgromadzenia liturgicznego słowo Boże nabiera szczególnego znaczenia, ponieważ staje się żywe i skuteczne. Jako jeden z najbardziej znanych franciszkańskich świętych, zajmuje ważną część modlitewnika braci mniejszych.

Artykuł stanowi próbę omówienia miejsca kultu św. Antoniego w przestrzeni kościoła pw. Świętej Trójcy w Opolu. Autorka rozpoczęła od przedstawienia podstawowych informacji dotyczących osiedlenia się franciszkanów w Opolu, zauważając, że dane te nie są do końca uściślone. Następnie porównała poszczególne części kościoła z bazyliką św. Antoniego w Padwie. W świątyni w Opolu możemy zobaczyć dawną kaplicę, obraz, figury św. Antoniego oraz skarbonki znane pod nazwą „Chleb św. Antoniego. Zawarte zaś w *Modlitewniku Prowincji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zakonu Braci Mniejszych w Polsce* teksty pokazują miłość i zaufanie, jakimi otaczany jest ten święty. Widać w nich bogactwo treści, w których ukazany jest jako orędownik ludzkich spraw i doskonały wzór życia chrześcijańskiego.

Wielka ufność, jaką pokładają wierni w orędownictwie św. Antoniego, rozwijała się przez wieki, przekazywana z pokolenia na pokolenia, zataczając coraz to nowe kręgi. I choć wciąż zmienia się rzeczywistość, to troski ludzi pozostają bez zmian. Dlatego postać świętego niezmiennie pozostaje tą, do której się uciekamy w codziennych trudach, licząc, że św. Antoni zanieś je przed oblicze miłosiernego Boga i odnajdzie nam w życiu nie tylko zagubioną rzecz, ale może przede wszystkim zagubioną drogę, zapomniane wartości albo sens życia. Bo każdy z nas czeka na jakiś cud w swoim życiu.

⁹ Zob. M. Kuczkowski, *Św. Antoni Padewski w ujęciu polskich czasopism tercjarских okresu międzywojennego – 1918–1939*, [w:] K. Parzych-Blakiewicz, *op. cit.*, s. 29–41.

Bibliografia

Źródła

Adoramus Te: modlitewnik Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce, Katowice-Panewniki 2012.

Opracowania

Dell'Orto S., *Święty Antoni z Padwy*, Kraków 2011.

Encyklopedia katolicka, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1985.

Hünemann W., *Herold Boży święty Antoni z Padwy*, Niepokalanów 1989.

Jasiński A.S., Tonkowicz J., *Kościół i klasztor oo. Franciszkanów w Opolu*, Opole 2011.

Kijas Z.J., *Antoni – Święty cudów*, [w:] K. Parzych-Blakiewicz, *Święty Antoni z Padwy w wierze, kulcie, teologii i sztuce*, Olsztyn 2013, s. 135–146.

Kowalski M., Korczak L., *Broszura-przewodnik po kościele franciszkanów w Opolu*, Kraków 2008, [dostępny w internecie] <https://opole.franciszkanie.pl/wp-content/uploads/2016/05/2.-Przewodnik-po-kościele.pdf>, [data dostępu] 15.01.2020.

Kuczkowski M., *Św. Antoni Padewski w ujęciu polskich czasopism tercjarskich okresu międzywojennego – 1918–1939*, [w:] K. Parzych-Blakiewicz, *Święty Antoni z Padwy w wierze, kulcie, teologii i sztuce*, Olsztyn 2013, s. 29–41.

Mandziuk J., *Historia kościoła katolickiego na Śląsku. Średniowiecze. t.1, cz.1 (do 1417 roku)*, Warszawa 2010.

Matczak B., *Liturgiczny kult świętego Antoniego Padewskiego*, [w:] K. Parzych-Blakiewicz, *Święty Antoni z Padwy w wierze, kulcie, teologii i sztuce*, Olsztyn 2013, s. 123–134.

Niezgoda C., *Św. Antoni Padewski. Życie i nauczanie*, Warszawa 1984.

Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, wyd. M. Nowodworski, t. 1, Warszawa 1873.

Szweda P., *Formy kultu św. Antoniego w kościołach pod jego wezwaniem w metropolii górnośląskiej*, Rybnik-Katowice 2009.

Sacred topography. The cult of St. Anthony in the Holy Trinity Church in Opole

Summary: Saint Anthony is one of the most popular saints of the Catholic Church. Despite the passage of time, his fame has not diminished, and successive generations continue to pray to St. Anthony to intercede on their behalf. The article expounds the cult of St. Anthony in Opole, and it begins by presenting general information about the Franciscan Order in Opole. The Holy Trinity Church features a chapel that was formerly dedicated to St. Anthony, a painting bearing the saint's name in the title, several sculptures of St. Anthony, and collection boxes known as the "Bread of St. Anthony" where members of the congregation can make charitable donations. The *Prayer Book of the Province of the Ascension of the*

Blessed Virgin Mary of the Order of Friars Minor Conventual in Poland evoke love and trust in the saint. The book provides numerous references to the saint, and portrays him as an advocate of human affairs and the embodiment of the ideal Christian life. The similarity between the Holy Trinity Church in Opole and the Basilica of Saint Anthony of Padua is intriguing. The Franciscan monastery in Opole is adjacent to the right side of the church, and the altar is located to the left of the entrance facing the city center. St. Anthony's Basilica in Padua has the same layout.

Keywords: Franciscans, liturgy, historical monuments, sacred space